

Ks. PIOTR MAJER (Kraków)

WIĘKSZOŚĆ GŁOSÓW WYMAGANA DO WYBORU PAPIEŻA WEDŁUG KONSTYTUCJI APOSTOLSKIEJ JANA PAWŁA II «UNIVERSI DOMINICI GREGIS»

Podczas ostatnich pontyfikatów prawie każdy z papieży dokonywał nowelizacji norm regulujących rządy Kościoła powszechnego w sytuacji wakatu Stolicy Apostolskiej i wyboru biskupa rzymskiego. Nierzadko doświadczenia z własnego konklawe, na którym zostawał wybrany zwierzchnik Kościoła, inspirowały go później do wprowadzania modyfikacji w tej dziedzinie. W ten sposób, wskutek kolejnych innowacji, prawo dotyczące wyboru następcy św. Piotra ulegało ciągłemu doskonaleniu i uwspółcześnieniu.

Tę sekwencję ustawodawczą na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci zapoczątkował na początku XX wieku św. Pius X, wydając w 1904 r. konstytucję apostolską *Vacante Sede Apostolica*¹. Zbiór ten, promulgowany przez papieża, który rozpoczął dzieło kodyfikacji prawa kanonicznego, stanowił także swego rodzaju „kodyfikację” prawa dotyczącego wyboru biskupa rzymskiego. Liczne dotychczasowe przepisy, wydane w ciągu wieków, zostały poddane wprawdzie gruntownej analizie, selekcji i uporządkowaniu, a później przełożone na zwięzły język ustawy, uznanej za „jeden z najlepszych przykładów sztuki legislacyjnej”². Nie dziwi więc fakt, iż wszystkie następne reformy prawa kanonicznego w tej dziedzinie, z ostatnią włącznie, ograniczają się do mniej lub bardziej istotnych modyfikacji prawa przez św. Piusa X, zachowując praktycznie przyjętą przezeń systematykę (podział na dwie części i tematyka poszczególnych rozdziałów ustawy). Kolejnymi papieżami, którzy przeprowadzili globalną lub częściową reformę prawa

¹ „Pii X Pontificis Maximi Acta” 3:1908, s. 239–288.

² Zob. A. M o l i e n, *Conclave*, [w:] R. N a z (ed.), *Dictionnaire de droit canonique*, t. 3, Paris 1942, kol. 1334; W. P l ö c h l, *Geschichte des Kirchenrechts*, Bd. 3, Wien–München 1970, s. 120.

dotyczącego wyboru głowy Kościoła, byli Pius XI³, Pius XII⁴, Jan XXIII⁵ i Paweł VI⁶.

Konstytucja apostolska Jana Pawła II *Universi Dominici gregis* (22 II 1996)⁷ stanowi czwartą już w naszym stuleciu całościową reformę tej materii, jakże doniosłej w ustroju Kościoła. Jak sam ustawodawca zaznacza w preambule, co też zostało uwypuklone podczas oficjalnej prezentacji dokumentu⁸, nowa ustawa nie odcina się od dotychczasowej regulacji, ale stanowi jej konieczną aktualizację i dostosowanie do wymagań czasów. Stąd też uległy modyfikacji jedynie niektóre kwestie, przy zasadniczym zachowaniu poprzednich rozwiązań. Do najbardziej istotnych zmian, na które zwracają uwagę pierwsi komentatorzy nowej konstytucji⁹, należy zaliczyć przede wszystkim zmianę tradycyjnej formuły konklawe związanej z nowym systemem zakwaterowania kardynałów elektorów oraz zniesienie dotychczas dopuszczanych form wyboru papieża przez aklamację i kompromis. Niemniej jednak, przedmiotem poniższych rozważań będą innowacje odnoszące się do większości głosów, którą musi otrzymać kandydat, by mógł zostać wybrany biskupem Rzymu. Zmiany te, chociaż nie przez wszystkich dostrzegane, także stanowią – jak się wydaje – ważną modyfikację dotychczas obowiązującego prawa, a ich wnikliwa analiza pozwala uzmysłwić sobie lepiej zarówno doniosłość, jak i szczególny charakter aktu kolegialnego, poprzez który dokonuje się wyboru następcy św. Piotra.

³ Motu proprio *Cum proxime* z 1 III 1922 (AAS 14:1922, s. 146–147); konstytucja apostolska *Quae divinitus* z 25 III 1935 (AAS 27:1935, s. 97–113).

⁴ Konstytucja apostolska *Vacantis Apostolicae Sedis* z 8 XII 1945 (AAS 38:1946, s. 65–99).

⁵ Motu proprio *Summi Pontificis electio* z 5 IX 1962 (AAS 54:1962, ss. 632–640). Tłumaczenie polskie w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne (dokumenty prawno-liturgiczne)*, wyd. E. S z t a f r o w s k i, t. 10, z. 1, Warszawa 1979, s. 68–81.

⁶ Konstytucja apostolska *Romano Pontifici eligendo* z 1 X 1975 (AAS 67:1975, s. 609–645). Tłumaczenie polskie w: *Posoborowe prawodawstwo kościelne*, t. 8, z. 1, Warszawa 1977, s. 7–76. Zob. też komentarz do tej konstytucji: W. W ó j c i k, *Nowe prawo o wyborze papieża*, „Prawo Kanoniczne” 20:1977, nr 3–4, s. 89–107.

⁷ AAS 88:1996, s. 305–343. Tłumaczenie polskie w: „L'Osservatore Romano. Wydanie polskie” 17:1996, s. 4–17

⁸ Zob. „L'Osservatore Romano”, 24 II 1996, nr 45, s. 5.

⁹ Zob. J. A m m e r, *Neues im neuen Papstwahlgesetz «Universi Dominici Gregis» – ein Kurzkomentar*, „Folia Theologica” (Budapest) 7:1996, s. 219–233; P. M a j e r, „*Universi Dominici gregis*». *La nuova normativa sobre la elección del Romano Pontifice*, „Ius Canonicum” 36:1996, s. 669–712; G. M a r c h e s i, *Le nuove norme per l'elezione del Papa*, „La Civiltà Cattolica” 147:1996, s. 279–288; J. M i ñ a m b r e s, *Il governo della Chiesa durante la vacanza della Sede Romana e l'elezione del Romano Pontefice*, „Ius Ecclesiae” 8:1996, s. 713–729; J. M i ñ a m b r e s, *Comento alla Cost. Ap. «Universi Dominici gregis»*, [w:] J. I. A r r i e t a, J. C a n o s a, J. M i ñ a m b r e s, *Legislazione sull'organizzazione centrale della Chiesa*, Milano 1997, s. 1–101.

GENEZA I ZNACZENIE WIĘKSZOŚCI KWALIFIKOWANEJ

W ślad za wielowiekową tradycją, konstytucja *Universi Dominici gregis* stanowi, iż „dla ważnego wyboru Biskupa Rzymskiego wymaga się dwóch trzecich głosów, obliczanych w stosunku do ogólnej liczby obecnych elektorów” (nr 62). Ten wymóg większości kwalifikowanej (w odróżnieniu od większości absolutnej, gdzie dla ważnego wyboru wystarcza uzyskanie ponad połowy głosów), od ponad ośmiu wieków niezmiennie obecny w normach określających wybór papieża, ma swoje korzenie w dawnej doktrynie o tzw. *sanioritas*, stanowiącej przez długi czas fundament kanonicznego systemu wyborczego.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa ideałem i zwyczajną formą wyborów w Kościele była elekcja jednogłosna, w której dopatrywano się natchnienia Ducha Świętego; to sam Bóg wybiera pasterzy Kościoła. Tak rozumiana spontaniczna jednomyślność wyborców wyrażała jedność Kościoła, będąc zarazem gwarancją, że na urząd kościelny zostanie powołana osoba naprawdę tego godna. Dlatego rozbieżność głosów była nieraz traktowana jako coś niegodziwego i nagannego. Choć w praktyce jednomyślność okazywała się czasem bardziej formalna niż rzeczywista, bo faktycznie pojawiały się głosy przeciwne, to jednak wybór jednogłosny zawsze uznawano za ideał, a oponentów przy pomocy perswazji i nacisków przekonywano do zaakceptowania woli większości wyborców. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie była to jeszcze zasada większościowa w jej klasycznym ujęciu – w wyborach w Kościele pierwszych wieków nie stosowano jeszcze rzymskiej *fictio iuris*, zgodnie z którą wola większości była uznawana za wolę całości. Tu po prostu wszyscy wyborcy musieli być faktycznie zgodni. Stąd też tak ważna była wówczas aklamacja całej wspólnoty, tzn. akt uznania przez wszystkich nowo wybranego biskupa, nawet jeśli ogół wiernych nie uczestniczył bezpośrednio w elekcji¹⁰.

¹⁰ Na temat tej zasady w pierwotnych wyborach kanonicznych zob.: E. R u f f i n i, *Il principio maggioritario nella storia di Diritto Canonico*, „Archivio Giuridico” 93:1925, s. 36–44; G. O l i v e r o, *Lineamenti del diritto elettorale nell'ordinamento canonico*, [w:] *Studi in onore di Vincenzo del Giudice*, vol. 2, Milano 1953, s. 244–246; L. M o u l i n, «*Sanior et maior pars*». *Note sur l'évolution des techniques électorales dans les ordres religieux du VI au XIII siècle*, „Revue historique de droit français et étranger” 36:1958, s. 370–375; P. G r o s s i, *Unanimitas. Alle origini del concetto di persona giuridica nel diritto canonico*, „Annali di storia del diritto” 2:1958, s. 229–331; A. C a r b o n i, *Vox populi, vox Dei. Provvidenzialismo ed elezioni episcopali*, „Jus. Rivista di scienze giuridiche” 11:1960, s. 93–104; A. C a r b o n i, «*Sanior pars*» ed elezioni episcopali fino alla lotta per le investiture, „Archivio Giuridico F. Serafini” 28:1960, s. 76–92; I. H. J a c o b, *The Meaning of «pars sanior» in the Rule of Saint Benedict and its Use in the Decretal Collection of Pope Gregory IX, with a Study of the Electoral Law as Found in the «Decretum» of Gratian*, Washington 1964, s. 20–30; J. E u g u i, *La participación de la comunidad cristiana en la elección de los obispos (siglos I–V)*, Pamplona 1976, s. 59–61, 121–123, 127–128,

Z czasem jednak takie rozumienie jednomyślności w wyborach kanonicznych uległo zmianie. Począwszy od IV/V w. rozwijała się teoria *sanioritas*, formalnie zdefiniowana w Regule św. Benedykta¹¹. W myśl tej zasady, jeśli nie jest możliwe osiągnięcie jednomyślności, do ważności wyboru wystarcza zdobycie głosów części kolegium wyborczego (np. kapituły), którą to część określano jako *pars sanior*. I ten system nie był jeszcze aplikacją zasady większościowej w sensie numerycznym, albowiem głosy ważono nie tylko w zależności od ich liczby, lecz także wedle ich jakości, tzn. stosownie do przymiotów, autorytetu, rangi i zasług wyborców oraz pobudek, jakimi się kierowali. Była to zatem swoista kombinacja kryteriów: kwantytatywnego i kwalitatywnego (*maior et sanior pars*). Aby osądzić, czy rzeczywiście ta część kolegium wyborczego, która stanowi większość, jest *sanior*, interweniowały autorytety lub władza zwierzchnia: papież, metropolita, biskupi sąsiednich Kościołów czy okoliczni opaci¹².

Trudności rodziły się jednak, gdy chodziło o obsadzenie stolicy rzymskiej. Kto jest w tym wypadku władzą zwierzchnią i kompe-

211–213; E. Ruffini, *Il principio maggioritario. Profilo storico*, Milano 1976, s. 22–26; P. Daileader, *One Will, one Voice, and Equal Love: Papal Elections and the «Liber Pontificalis» in the Early Middle Ages*, „Archivum historiae pontificiae” 31:1993, s. 11–31. Odsyłając do tej bibliografii, pomijam liczne dane historyczne, przytaczane przez cytowanych autorów, ograniczając się jedynie do zwięzłego przedstawienia samej idei *unanimitas* w Kościele pierwszych wieków.

¹¹ Zob. Św. Benedykt z Nursji. *Reguła, żywot, komentarz*, wyd. Benedyktyni Tynieccy, Kraków–Tyniec, 1979, s. 67, nr 64. Inne szczegółowe opracowania na ten temat: A. Carboni, *L'influenza della «Regula S. Benedicti» sul regime delle elezioni episcopali*, „Archivio Giuridico F. Serafini” 28:1960, s. 34–48; H. Grundmann, *«Pars quamvis parva»*. *Zur Abtwahl nach Benedikts Regel*, [w:] *Festschrift Percy Ernst Schramm. Zu seinem siebzigsten Geburtstag von Schülern und Freunden zugeeignet*, Bd. 1, Wiesbaden 1964, s. 237–251; I. H. Jacob, *The Meaning of «pars sanior»...*, s. 33–53; K. Hallinger, *Das Wahlrecht der Benediktusregula*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 76:1965, s. 233–245; H. Grundmann, *Zur Abtwahl nach Benedikts Regel. Die «Zweitobern» als «sanior pars»*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 77:1966, s. 219–223.

¹² Na temat zasady *sanioritas* zob. też E. Ruffini, *Il principio maggioritario...*, s. 50–62; A. Petroni, *Zasada większości w prawie kanonicznym*, Lublin 1947, s. 108–125; G. Olivero, *Lineamenti...*, s. 248–254; F. Elsner, *Zur Geschichte des Maioritätsprinzip*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung” 42:1956, s. 104–112; L. Moulin, *Sanior et maior pars...*, s. 376–385; P. Grossi, *Unanimitas...*, s. 321–331; A. Carboni, *«Sanior pars» ed elezioni episcopali...*, s. 93–127; I. H. Jacob, *The Meaning of «pars sanior»...*, s. 95–123; K. Ganzer, *Das Mehrheitsprinzip bei den kirchlichen Wahlen des Mittelalters*, „Theologische Quartalschrift” 147:1967, s. 60–87; C. Leclercq, *Le principe de la majorité*, Paris 1971, s. 18–22; E. Ruffini, *Il principio maggioritario...*, s. 26–34; A. Campitelli, *«Plures ut singuli, plures ut universi»: alle origini del principio maggioritario*, [w:] *Esercizio del potere e pressi della consultazione. Atti dell'VIII Colloquio Internazionale Romanistico-Canonistico (10–12 maggio 1990)*, Roma 1991, s. 63–68; M. Cardinale, *«Sanior pars», unanimità e maggioranza nelle elezioni abbaziali del monachesimo medievale*, tamże, s. 253–262.

tentną dla rozstrzygnięcia sporów wyborczych? O tym, że kwestia ta nie była jedynie teorią, niech świadczą konflikty, jakie niejednokrotnie miały miejsce w historii papieskich konklawe między zwalczającymi się nawzajem zwolennikami różnych kandydatów, zagrażające jedności Kościoła, powoływanie antypapieży, a zwłaszcza żalosne okoliczności elekcji Aleksandra III w 1159 r.¹³ Ten sam papież, w dwadzieścia lat później (1179), aby na przyszłość uniknąć podobnych sytuacji, ogłosił na soborze laterańskim III dekret *Licet de vitanda*, w którym zarządził, iż w przypadku niemożności osiągnięcia zgody wszystkich kardynałów co do kandydata na urząd papieski, za biskupa Rzymu ma być uznawany ten, którego wybrało i przyjęło dwie trzecie elektorów. Papież uzasadniał swą decyzję prymatem Kościoła rzymskiego i, co za tym idzie, niemożliwością odwołania się do wyższej instancji, jak to było przyjęte w obowiązującym systemie *sanioritas*. Z tego też powodu ustanowił domniemanie absolutne (czyli nie dopuszczające wyjątku), że większość dwóch trzecich jest zawsze *sanior* i wybrany przezeń biskup Rzymu ma być uznany we wszystkich Kościołach¹⁴.

Takie rozwiązanie stanowiło zatem moment zwrotny w kanonicznym prawie wyborczym, jako że oznaczało odejście od systemu większości jakościowej (*sanioritas*) i przejście na system większości czysto ilościowej (*maioritas*) w jej klasycznym, „matematycznym” znaczeniu. Było ono także, jak zauważa Petrani, wprowadzeniem do techniki wyborów większości kwalifikowanej, nieznaney w prawie rzymskim, a później przyjętej i ogólnie stosowanej także w systemach wyborczych państw nowożytnych¹⁵

¹³ Zob. H. A p p e l t, *Die Papstwahlordnung des III. Laterankonzils (1179)*, [w:] *Ecclesia peregrinans. Josef Lenzenweger zum 70. Geburtstag*, Wien 1986, s. 95–102; W. W ó j c i k, *Projekt rozszerzenia kolegium wyborców papieża*, „Prawo Kanoniczne” 18:1975, nr 1–2, s. 44–46.

¹⁴ C. 6. X. 1. 6: „*Licet de vitanda discordia in electione Romani Pontificis manifesta satis a praedecessoribus nostris constituta manevēnt, quia tamen saepe post illa per improbae ambitionis audaciam gravem passa est ecclesia scissuram: nos etiam ad malum hoc evitandum de consilio fratrum nostrorum et sacri approbatione concilii aliquid decrevimus adiungendum. §1: Statuimus ergo, ut, si forte, inimico homine superseminante zizanium, inter cardinales de substituendo summo Pontifice non poterit esse plena concordia, et duabus partibus concordantibus pars tertia concordare noluerit, aut sibi alium praesumpse rit nominare, ille absque ulla exceptione ab universali ecclesia Romanus Pontifex habeatur, qui a duabus partibus concordantibus electus fuerit et receptus. (...) §3: (...) Ex hoc tamen nullum canonicis constitutionibus et aliis ecclesiis praeiudicium generetur, in quibus debet maioris et sanioris partis sententia praevalere, quia quod in eis dubium venerit, superioris poterit iudicio diffiniri. In Romana vero ecclesia speciale aliquid constituitur, quia non poterit ad superiorem recursus haberi”*

¹⁵ Zob. A. P e t r a n i, *Geneza większości kwalifikowanej*, „Roczniki Teologiczno-kanoniczne” 3:1956, z. 1, s. 311–320; tenże, *Genèse de la majorité qualifiée*, „Apollinaris” 30:1957, s. 430–436. O wdrożeniu wymogu większości kwalifikowanej

Wymóg takiej „wzmocnionej” większości ustanawia się zazwyczaj – dziś już poza charakterystycznym kontekstem *sanioritas*, w którym zrodziła się ta instytucja prawna – w sytuacjach, których specyfika domaga się zwiększonego poparcia wyborców dla jakiejś kandydatury lub decyzji. W kanonicznym porządku prawnym, zarówno w historii, jak i współcześnie, większość kwalifikowana obowiązuje przy postulacji kanonicznej (kan. 181 §1), która jest szczególnym wariantem wyborów mającym miejsce, gdy wybierany związany jest przeszkodą uniemożliwiającą mu objęcie urzędu. Wówczas grono wyborcze może zwrócić się do kompetentnej władzy z prośbą o dyspensę dla kandydata na urząd, cieszącego się poparciem ponad dwóch trzecich wyborców. Nie ma wątpliwości co do wyjątkowego charakteru takiej elekcji, która to wyjątkowość w pełni uzasadnia żądanie większości kwalifikowanej w tym przypadku.

Kodeks prawa kanonicznego przewiduje także konieczność większości kwalifikowanej dla wydania dekretu ogólnego przez konferencję episkopatu (kan. 455 §2). Tak ustanowiony próg potrzebnych głosów znajduje uzasadnienie w samych fundamentach doktrynalnych misji konferencji biskupów. Dekrety ogólne, z jednej strony, ze względu na terytorium ich obowiązywalności, przekraczają kompetencje ustawodawcze każdego biskupa diecezjalnego wziętego z osobna, co wskazywałoby na wyłączną kompetencję Stolicy Apostolskiej; z drugiej zaś strony, w takich wypadkach decyzje ustawodawcze konferencji episkopatu, będącej przecież instytucją z prawa pozytywnego, obligują biskupów, którzy z ustanowienia Bożego jako następcy Apostołów są pasterzami diecezji i dysponują wszelką władzą potrzebną do sprawowania urzędu w swoim Kościele partykularnym, chyba że najwyższa władza kościelna zadecyduje w inny sposób (kan. 381 §1). A zatem należy uznać za specyficzną sytuację, w której biskup diecezji jest podporządkowany władzy innej niż papież, sobór powszechny czy synod partykularny. Stąd też prawo wyraźnie określa i na różne sposoby ogranicza kompetencje konferencji episkopatu, stojąc na straży niezależności biskupów w ich diecezjach. Do tego rodzaju ograniczeń należy też wymaganie większości kwalifikowanej w podejmowaniu decyzji wiążących pozostałych biskupów diecezjalnych¹⁶.

w wyborach papieża i towarzyszących temu dysputach doktrynalnych w kanonistyce XIII w. zob.: H. D o n d o r p, *Die Zweidrittelmehrheit als Konstitutivum der Papstwahl in der Lehre der Kanonisten des dreizehnten Jahrhunderts*, „Archiv für katholisches Kirchenrecht” 161:1992, s. 396–425.

¹⁶ Zob. P. H e m p e r e k, *Stanowisko prawne konferencji biskupów*, „Prawo Kanoniczne” 13:1970, nr 1–2, s. 35–36; W G ó r a l s k i, *Władza ustawodawcza Konferencji Episkopatu według Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 32:1989, nr 1–2, s. 46–51; G. F e l i c i a n i, *Komentarz do kan. 455*, [w:] A. M a r z o a, J. M i r a s, R. R o d r í g u e z-O c a ñ a (ed.), *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, II, Pamplona 1996, s. 971–976. Podczas dyskusji nad

Podobnych racji można dopatrywać się w dawnym żądaniu większości kwalifikowanej podczas wyboru koadiutora w przypadku przeszkody w wypełnianiu pasterskiej posługi przez biskupa¹⁷, jako że takie „narzucenie” mu koadiutora ograniczało poniekąd jego autonomię jako pasterza diecezji.

Jeśli chodzi o wymóg większości kwalifikowanej w wyborach papieża, to ma on swe uzasadnienie nie tylko w doniosłym i specyficznym charakterze wyboru głowy Kościoła, lecz nade wszystko stanowi gwarancję co do kandydata, wzmacniając przekonanie, iż wybrany jest naprawdę najlepszym i najgodniejszym z możliwych i ciesząc się tak wysokim poparciem kolegium kardynalskiego – którego członkowie są przecież osobami wysoce kompetentnymi w sprawach Kościoła powszechnego – będzie jak najlepiej sprawował powierzone mu ministerium.

Warto zwrócić uwagę na inne różnice istniejące między prawną regulacją wyboru biskupa Rzymu a ogólnymi zasadami wyborów w prawie kanonicznym, określonymi w kan. 119. Po pierwsze, w odróżnieniu od normalnie przyjętych zasad, prawo wyborcze papieża nie przewiduje *quorum*, czyli minimalnej ilości członków kolegium, którzy muszą być obecni, by wybór był ważnie przeprowadzony. Kan. 119,1° stanowi, że warunkiem mocy prawnej aktu wyborczego jest obecność większości tych, którzy powinni być wezwani. Konstytucja *Universi Dominici gregis*, choć dąży do obecności wszystkich uprawnionych do głosowania członków kolegium kardynalskiego (nr 38 i 39), to jednak nie ustanawia żadnej dolnej granicy do ważności ukonstytuowania się gremium wyborczego. Stąd też nieobecność nawet dużej liczby elektorów nie wywiera skutków prawnych na ważność wyboru¹⁸ Podobnie

dekretom *Christus Dominus* soboru watykańskiego II, który stworzył ramy prawne dla dzisiejszej regulacji prawnej konferencji biskupów, wysunięto propozycję ustanowienia progu wyższego niż 2/3 głosów, mianowicie postulowano wymaganie większości 4/5 głosów, uzasadniając tę propozycję troską o ochronę autonomii biskupów w swoich diecezjach. Wniosek odrzucono, motywując taką decyzję tym, że ostateczny tekst dokumentu soborowego stanowi, by większość głosów pozwalająca na wydanie dekretu ogólnego przez konferencję episkopatu, wynosiła przynajmniej dwie trzecie (CD, 38), co pozwalało w przyszłości na ustanowienie wyższego progu; zob. *Schema Decreti de pastorali episcoporum munere in Ecclesia. Textus recognitus et modi a commissione conciliari de episcopis et dioecesium regimine examinati*, Typis Polyglottis Vaticanis 1965, pars II, s. 120. Warto też zwrócić uwagę, że na synodzie partykularnym, który jest wyrazem kolegialności biskupów w większym stopniu niż konferencja episkopatu, wystarcza zwykła większość głosów.

¹⁷ C. unic. III. 5. in VI°

¹⁸ W przeszłości wymagano, by w konklawe brała udział większość z żyjących kardynałów; zob. bulla Piusa IX *Consulturi* z 10 X 1877 („Archiv für katholisches Kirchenrecht” 65:1891, s. 314); konstytucja apostolska Leona XIII *Praedecessores nostri* z 24 V 1882 („Il Monitore Ecclesiastico” 26:1914, s. 343). Św. Pius X, który konstytucją *Vacante Sede Apostolica* zniósł wcześniejsze ustawodawstwo, nie uczynił już żadnej wzmianki na temat *quorum*, wymaganego dla ważności wyboru papieża.

nie przewiduje się żadnych konsekwencji prawnych w wypadku nieprawidłowości w zwołaniu kolegium, inaczej niż to przewiduje *Kodeks prawa kanonicznego* w normalnych sytuacjach (kan. 166 §§2 i 3). Racją takiego rozwiązania ustawodawczego jest chęć zapewnienia jak największej stabilności wyboru i zredukowanie do minimum niebezpieczeństwa ewentualnych późniejszych usiłowań podważenia ważności elekcji papieża¹⁹

Kolejną kwestią, której warto poświęcić uwagę, jest to, że podstawą obliczania wymaganej większości głosów jest ilość kardynałów obecnych podczas głosowania, a nie liczba wszystkich członków kolegium kardynalskiego, uprawnionych do wyboru biskupa Rzymu. Stąd też wymagana ilość głosów jest zależna od liczby elektorów aktualnie uczestniczących w konklawe, a kardynałowie, którzy nań nie przybyli, nie mogą przez to utrudnić czy wręcz uniemożliwić wyboru – ich absencja automatycznie obniża konieczną teoretycznie większość. Takie określenie liczby głosów potrzebnych do wyboru papieża jest kolejnym czynnikiem stabilizującym elekcję i ograniczającym możliwość manipulacji²⁰.

W ustalaniu większości wymaganej dla wyboru następcy św. Piotra – zarówno według poprzednich przepisów, jak i zgodnie z aktualną regulacją – nie bierze się pod uwagę jedynie oddanych głosów czy też tylko głosów ważnych, tak jak czynił to *Kodeks* z 1917 r. (kan. 101 §1, 1°), które to rozwiązanie niejednokrotnie było powodem problemów, co doprowadziło w końcu do modyfikacji normy ogólnej regulującej akty kolegialne w obowiązującym prawie (kan. 119, 1°). Obecnie żadaną większość oblicza się także na podstawie liczby obecnych członków kolegium. Takie sformułowanie pozwala uniknąć problemu głosów nieważnych, a także głosów *in blanco*, które nie wpływają na wymaganą większość i w rezultacie zawsze są głosami przeciwnymi²¹.

Poprzedni *Kodeks prawa kanonicznego* z 1917 r. także nie przewidywał minimalnej ilości uczestników dla ważności podejmowanych decyzji kolegialnych (kan. 101 §1, 1°), ale obowiązujące ustawodawstwo ustanawia taką dolną granicę (kan. 119, 1°).

¹⁹ Z tej samej racji, aby wyeliminować wszelki możliwy pretekst dla niesłusznego kwestionowania ważności wyboru, jest ważna elekcja papieża nawet w przypadku symonii (UDG, nr 78), w przeciwieństwie do ogólnych zasad prowizji kanonicznej, gdzie w takim przypadku wybór byłby nieważny (kan. 149 §3).

²⁰ Inaczej określa się np. większość potrzebną do wydania dekretu ogólnego przez konferencję episkopatu. Tutaj podstawą do obliczania wymaganej większości kwalifikowanej nie jest jedynie liczba biorących udział w danym głosowaniu, ale wszystkich członków konferencji, którzy mają głos decydujący, bez względu na ilość obecnych (kan. 455 §2). A zatem większość 2/3 jest zawsze stała tak długo, aż nie zmieni się skład konferencji episkopatu. Taka formuła większości kwalifikowanej – bez wątplenia trudniejszej do osiągnięcia w przypadku absencji – jest podyktowana wyżej wspomnianymi racjami, stojącymi u podstaw instytucji konferencji biskupów.

²¹ Mówiąc, że głosy nieważne czy też głosy *in blanco* nie wpływają na wymaganą większość, mam na myśli to, że w konklawe, stosownie do przyjętego systemu obliczania żadanej większości, jest możliwe jej ustalenie jeszcze przed konkretnym gło-

NOWA FORMUŁA WIĘKSZOŚCI KWALIFIKOWANEJ

Po określeniu wymagania kwalifikowanej większości głosów, rozdział 62 konstytucji *Universi Dominici gregis* dodaje: „W przypadku, gdyby liczba obecnych Kardynałów nie mogła być podzielona na trzy równe części, do ważności wyboru Papieża jest wymagany jeden głos więcej”. Takie sformułowanie różni się od normy zawartej w konstytucji papieża Pawła VI *Romano Pontifici eligendo*, która przewidywała, że do ważności wyboru zawsze należało wymagać jednego głosu więcej (nr 65). A zatem kandydat, by zostać wybranym biskupem Rzymu, musiał cieszyć się poparciem $2/3+1$ kardynałów elektorów obecnych na głosowaniu. Chociaż owego dodatkowego głosu wymaga się w obydwu ustawach (w konstytucji Jana Pawła II tylko w ściśle określonych przypadkach), niemniej jednak racje uzasadniające wspomniany wymóg są całkowicie odmienne.

Norma ustanawiająca zwiększenie o jeden głos większości kwalifikowanej, tradycyjnie wymaganej do wyboru papieża, ma swoje źródło w dawnym kanonicznym zakazie głosowania na siebie samego²². Pierwszy *Kodeks prawa kanonicznego* z 1917 r., w myśl przyjętej zasady kodyfikacji, przełożył dotychczasowe przepisy na zwięzłą formułę kan. 170, który uznawał za nieważny głos oddany na samego siebie. Logiczną konsekwencją tej normy była nieważność wyboru w sytuacji, w której wybrany otrzymywał dokładnie wymaganą minimalną ilość głosów, wśród których znajdował się głos oddany przezeń na samego siebie. Dlatego też, aby uniknąć ewentualnej nieważności wyboru, jeśli kandydat na papieża uzyskiwał dokładnie wymagane dwie trzecie głosów, dokonywano kontroli kartek wyborczych, które każdy elektor musiał podpisać zanim oddał głos. Jeśli wśród nich znajdował się głos oddany na samego siebie, wybór był nieważny.

Ten skomplikowany system, zastosowany przez papieża Grzegorza XV w bulli *Aeterni Patris Filius* (1621)²³ i w uzupełniającym ją

sowaniem, co zgodnie z dyscypliną poprzedniego *Kodeksu* było niemożliwe; potrzebną większość można było poznać dopiero po podliczeniu głosowania i odrzuceniu głosów nieważnych. A zatem przy systemie przyjętym w konklawe (i w obecnym *Kodeksie*) żądana większość jest stała i zależy od ilości przybyłych na głosowanie elektorów. Nie oznacza to bynajmniej, że głosy nieważne i głosy *in blanco* nie mają żadnego znaczenia. Oczywiście mają, albowiem – jako głosy przeciwne – utrudniają osiągnięcie wymaganej większości. Do kwestii głosów *in blanco* jeszcze powrócimy.

²² Szerzej na temat tego zakazu zob.: Ph. H o f m e i s t e r, *Die kanonischen und nichtkanonischen Wahlen*, „Zeitschrift für katholische Theologie” 77:1955, s. 459–463; B. d a G a n g i, *Il voto a se stessi nelle elezioni canoniche*, „Perfice Munus” 37:1962, s. 360–362. Odnośnie do zastosowania tej normy w historii konklawe, zob. H. S i n g e r, *Das c. Quia frequenter, ein nie in Geltung gewesenes «Papstwahldekret» Innocenz’IV. Zugleich ein Beitrag zur Frage der Selbstwahl im Konklave*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonistische Abteilung” 6:1916, s. 1–140; H. D o n d o r p, *Die Zweidrittelmehrheit...*, s. 413–425.

²³ *Magnum bullarium Romanum*, V, cz. 4, Graz 1965, s. 400–404.

Caeremoniale (1622)²⁴, a następnie przejęty przez konstytucję św. Piusa X *Vacante Sede Apostolica* (nr 57), wymagał charakterystycznej formy kartek wyborczych używanych w konklawe, które musiały być podpisane przez głosujących elektorów, aby w razie potrzeby było możliwe sprawdzenie, czy ktoś nie głosował na samego siebie. Z drugiej jednak strony, głosowanie musiało być tajne, dlatego kartki oddawano zagięte w przepisany sposób, tak by podpis był niewidoczny, i otwierano je w celu weryfikacji jedynie wówczas, gdy kandydat otrzymywał dokładnie 2/3 głosów.

Taki system był jednak bardzo uciążliwy. Po pierwsze, wymagał niezwykle drobiazgowych przepisów. Po drugie, mimo wszelkich podejmowanych asekuracji, naruszał jednak zasadę tajności głosowania przyjętą przez sobór trydencki²⁵, i wymaganą do ważności głosu przez kan. 169 §2, 2° *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 r. Aby uniknąć wymienionych niedogodności, Pius XII w konstytucji *Vacantis Apostolicae Sedis* (nr 68) uprościł całą procedurę głosowania, znosząc skomplikowane normy i podając inny wzór kartki wyborczej (już bez konieczności składania podpisu), ale uczynił to kosztem zwiększenia o jeden głos dotychczas wymaganej większości 2/3. Ustalił mianowicie, że do ważności wyboru papieża w każdym przypadku jest konieczna większość 2/3+1 głosów. W ten sposób już bez potrzeby uciekania się do kontrowersyjnej kontroli kartek wyborczych zostało wyeliminowane niebezpieczeństwo nieważności wyborów w przypadku gdyby określony kandydat osiągnął minimalną wymaganą ilość głosów, oddając nieważnie głos na samego siebie²⁶

Niemniej jednak, ten zreformowany przepis obowiązywał tylko na jednym konklawe, albowiem Jan XXIII w motu proprio *Summi Pontificis electio* (nr 15) ponownie dokonał zmiany zapisu większości kwalifikowanej, stanowiąc, że jeden głos należy dodać do dwóch trzecich tylko wtedy, gdy liczba elektorów jest niepodzielna na trzy równe części. Jednocześnie nie wrócił już do dawnej praktyki weryfikacji kartek

²⁴ *Magnum bullarium Romanum*, V, cz. 5, Graz 1965, s. 5–17.

²⁵ Concilium Tridentinum, sessio XXV: *De regularibus*, cap. 6: „In electione superiorum quorumcumque, abbatum temporalium, et aliorum officialium, ac generalium, et abbatissarum, atque aliarum praepositarum, quo omnia recte et sine ulla fraude fiant, in primis Sancta Synodus districte praecipit, omnes supradictos eligi debere per vota secreta, ita ut singulorum eligentium nomina nunquam publicentur. (...) Si vero contra huius decreti constitutionem aliquis electus fuerit, electio irrita sit” (Mansi, t. 33, kol. 175).

²⁶ Zob. komentarze do konstytucji Piusa XII: V. B a r t o c e t t i, *Adnotationes in constitutionem apostolicam «Vacantis Apostolicae Sedis»*, „Ephemerides Iuris Canonici” 2:1946, s. 159–160; Ph. A g u i r r e, *Adnotationes*, „Periodica de re morali, canonica, liturgica” 35:1946, s. 312–313; D. S t a f f a, *Adnotationes ad Const. Ap. «Vacantis Apostolicae Sedis»*, „Apollinaris” 19:1946, s. 188–189; E. C. B e r u t t i, *De canonica Romani Pontificis electione*, „Ephemerides Iuris Canonici” 3:1947, s. 636.

wyborczych, co zostało odczytane pozytywnie jako wyraz zaufania w stosunku do głosujących kardynałów²⁷.

Kilkanaście lat później, Paweł VI w konstytucji *Romano Pontifici eligendo* (nr 65) wrócił do dyspozycji Piusa XII, ustalając konieczność dodatkowego głosu w każdym przypadku. Ta norma powtórnie została zmieniona przez Jana Pawła II, który w omawianym rozdziale 62 konstytucji *Universi Dominici gregis* powrócił do zasady ustalonej przez Jana XXIII, podobnie bez odwoływania się do dawnego systemu kontrolowania kartek wyborczych, jeden głos więcej należy dodać do 2/3 wyłącznie wtedy, gdy liczba głosujących nie da się podzielić bez reszty na trzy równe części.

Należy jednak zauważyć, że ów dodawany głos nie jest głosem dodatkowym, dodawanym do tradycyjnej większości 2/3, ale jest głosem koniecznym do tego, by taka większość kwalifikowana w ogóle zaistniała; jest on głosem kompletującym wymaganą większość²⁸. Stąd też, zgodnie z obecnymi zasadami, trzeba stwierdzić, że do ważności wyboru biskupa rzymskiego wymagana jest po prostu większość dwóch trzecich głosów, już bez potrzeby mówienia o jakichkolwiek dodatkach²⁹.

Warto dodać w tym miejscu, iż obecny *Kodeks prawa kanonicznego* nie zajmuje się już kwestią ważności głosu oddanego na samego siebie – dawny kan. 170 nie ma odpowiednika w nowym *Kodeksie*. Nie są znane powody zniesienia tego przepisu, mającego wielowiekową tradycję. Z prac nad reformą *Kodeksu* wiadomo jedynie, że wszyscy członkowie komisji byli zgodni co do derogacji tej normy³⁰. Można przypuszczać, że motywem takiej decyzji była nieukrywana trudność pogodzenia wspomnianego przepisu z wymogiem tajności głosu. Niemniej jednak, zniesienie samej sankcji nieważności nie przesądza o godziwości etycznej tego rodzaju postępowania³¹.

²⁷ Zob. U. N a v a r r e t e, *In praecepta Vacante Sede Ap. valitura annotationes*, „Periodica de re morali, canonica, liturgica” 52:1963, s. 230–233; S. S o ł t y s z e w s k i, *Wakans Stolicy Apostolskiej i wybór papieża w świetle motu proprio Jana XXIII «Summi Pontificis electio»*, „Prawo Kanoniczne” 7:1964, nr 1–2, s. 241.

²⁸ Np., jeśli kolegium wyborcze liczy 100 członków, dwie trzecie tej liczby to 66 i 2/3. 66 głosów nie stanowi jeszcze większości wystarczającej do wyboru papieża i dlatego, aby zaistniała większość kwalifikowana, trzeba dodać jeden głos. Większość kwalifikowana w tym wypadku wynosi 67 głosów.

²⁹ Tak też w rozdziale 70 konstytucji *Universi Dominici gregis* mówi się zwyczajnie o większości dwóch trzecich głosów, podczas gdy w konstytucji Pawła VI w odpowiadającym tej normie rozdziale 72 była mowa o „dwóch trzecich plus jeden”

³⁰ Zob. „Communicationes” 22:1990, s. 89.

³¹ Zob. D. J. A n d r é s, *De suffragio sibimetipsi dato in electionibus*, „Commentarium pro religiosis et missionariis” 67:1986, s. 172–177; V d e P a o l i s, A. M o n t a n, *Il libro primo del Codice. Norme generali (cann. 1–203)*, [w:] *Il diritto nel mistero della Chiesa, I: Il diritto nella realtà umana e nella vita della Chiesa. Il libro I del Codice: Le norme generali*, Roma 1986, s. 417

PROCEDURA SPECJALNA W PRZYPADKU TRUDNOŚCI W UZYSKANIU WIĘKSZOŚCI KWALIFIKOWANEJ

Różne systemy wyborcze nie mogą ograniczać się jedynie do wyszczególnienia warunków ważności elekcji, ale winny gwarantować, by wybór był skuteczny, tzn. by w miarę sprawnie został wybrany najbardziej popierany z możliwych kandydatów. Jednakże dążenie do tego, iż wybór ma być przeprowadzony szybko i skutecznie, nie może być zrealizowane kosztem zmniejszenia wymogów stawianych kandydatom, albowiem do istoty elekcji kanonicznej – tym bardziej, jeśli chodzi o wybór papieża – należy wybór osoby zdatnej, godnej i najbardziej kompetentnej w realizacji misji, która ma jej zostać powierzona. Stąd też, wszelkie przepisy wyborcze muszą integrować środki pozwalające na osiągnięcie tych dwóch skutków: efektywności (sprawności) wyborów i gwarancji odnośnie do osoby elekta.

W konstytucji *Universi Dominici gregis*, oprócz posłania o charakterze moralnym (nr 83), środkiem o naturze ściśle prawnej, zmierzającym do realizacji wyżej ukazanych zamierzeń, jest wymóg większości kwalifikowanej 2/3 głosów, koniecznej do ważnego wyboru papieża. Rozwiązanie takie, jak już wspomniano, daje wysokie gwarancje co do zdatności osoby cieszącej się poparciem tak licznej grupy kardynałów. Jednakże z drugiej strony osiągnięcie stosunkowo wysokiej większości w tak licznym i pod wieloma względami zróżnicowanym gremium, jakim jest dzisiaj kolegium kardynałów, może okazać się trudne i prowadzić do nadmiernego rozciągnięcia się w czasie całej procedury konklawe. Stąd też najnowsze ustawodawstwo papieskie w tej materii dysponuje pewnymi środkami techniczno-prawnymi, pozwalającymi na przewyciężenie i zażegnanie ewentualnych kryzysów wyborczych oraz doprowadzenie elekcji do końca.

Różne systemy wyborcze przewidują zróżnicowane metody zmierzające do wyjścia z impasów elektoralnych, jeśli kilka pierwszych głosowań nie przyniosło pożądanego rezultatu³². W takich przypadkach, w kolejnych turach głosowań – ich liczba jest zazwyczaj ściśle określona ustawą – stosuje się jedną z poniższych metod:

a) Przejście na system głosowania *per ballotationem*, który polega na serii głosowań, nad każdym kolejnym kandydatem osobno, przy użyciu białych lub czarnych kulek wrzucanych do urny przez elektorów. Zostaje wybrany kandydat, który jako pierwszy otrzyma więcej

³² Zob. J. X i f r a H e r a s, *Elecciones*, [w:] *Nueva enciclopedia jurídica*, VIII, Barcelona 1956, s. 186; T. I. J i m é n e z U r r e s t i, *Elecciones: mayoría relativa en la tercera votación e inutilidad del ballottaggio. Comentario al canon 119, 1° y a la respuesta de la Comisión*, „Revista Española de Derecho Canónico” 48:1991, s. 222–224.

głosów „za” niż „przeciw” Ten sposób stosowany jest w wielu zgromadzeniach zakonnych³³.

b) Ograniczenie liczby kandydatów tylko do tych dwóch, którzy w poprzedniej turze głosowania zebrali największą ilość głosów. Ten system w terminologii prawniczej określany jest mianem balotażu³⁴.

c) Zmniejszenie wymaganej większości kwalifikowanej do większości bezwzględnej (więcej niż połowa głosów obecnych elektorów), bądź, w sytuacji gdy wymaga się większości absolutnej, zmniejszenie jej do większości względnej (największa ilość głosów, które padły na jednego kandydata w porównaniu z każdą inną kandydaturą wziętą osobno). Kombinację dwóch ostatnich metod przewiduje kan. 119,1° w świetle interpretacji autentycznej z 1990 r.; w trzecim głosowaniu, jedynie nad dwiema kandydaturami, wystarcza większość relatywna³⁵.

d) Kontynuowanie głosowań, wykluczając z każdej kolejnej tury tego kandydata, który w poprzednim głosowaniu otrzymał najmniejszą ilość głosów³⁶.

e) Przejście na system kompromisu, polegający na jednomyślnym przekazaniu przez wszystkich elektorów czynnego prawa wyboru jednej lub kilku zdatnym osobom, aby w imieniu wszystkich uprawnionych dokonali elekcji. Ten sposób był dopuszczany w wyborze papieża jeszcze przez konstytucję *Romano Pontifici eligendo* Pawła VI (nr 64), jednak obecnie nie może być już stosowany podczas konklawe i znajduje zastosowanie jedynie przy innych wyborach kanonicznych (kan. 174–175).

W historii konklawe znany był także system zwany *scrutinium cum accessu*, pozwalający na przyspieszone osiągnięcie większości kwalifikowanej w przypadku trudności. Polegał on na tym, że po pierwszym bezskutecznym głosowaniu przeprowadzano kolejne, dodatkowe, podczas którego każdy z elektorów mógł zmienić swą poprzednią decyzję i zagłosować (*accedere*) na innego kandydata, który wcześniej otrzymał przynajmniej jeden głos. Istniała przy tym paradoksalna możliwość otrzymania większości 2/3 głosów jednocześnie przez dwóch kandydatów. Ten wielce skomplikowany sposób, który wymagał ścisłej kontroli kartek wyborczych, by żaden z wyborców nie

³³ Zob. Ph. Hofmeister, *Die kanonischen und nichtkanonischen Wahlen...*, s. 455–456; A. Petroni, *Zasada większości...*, s. 141–154.

³⁴ Zob. G. Schepis, *Ballottaggio*, [w:] *Enciclopedia di diritto*, IV, Milano 1959, s. 1031–1035; V. Lippolis, *Ballottaggio*, [w:] *Enciclopedia giuridica*, IV, Roma 1988.

³⁵ Zob. AAS 82 (1990), s. 845.

³⁶ Taki system przewidywał regulamin wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej przez Zgromadzenie Narodowe, zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 27 VII 1922. Zob. A. Peretiatkiewicz (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej i ważniejsze ustawy polityczne uzupełnione statutem Ligi Narodów i Konkordatem z Kościołem*, Poznań 1932, s. 103.

głosował na tego samego kandydata po raz drugi, został zniesiony przez św. Piusa X. Stąd też, począwszy od jego konstytucji *Vacante Sede Apostolica*, we wszystkich późniejszych regulacjach wyborów biskupa Rzymu, znajduje się przepis, by po głosowaniu, w którym nie dokonano wyboru, kardynałowie elektorzy bezzwłocznie przystępowali do kolejnego głosowania (*Universi Dominici gregis*, nr 72)³⁷.

Normalną zasadą w wyborach papieża jest powtarzanie głosowań aż do skutku, tzn. aż do osiągnięcia większości kwalifikowanej przez jednego z kandydatów. Swobodna wymiana opinii między kardynałami elektorami, dni modlitewnego skupienia i medytacji, są środkami przewidzianymi przez konstytucję *Universi Dominici gregis* (nr 74), zmierzającymi do tego, by wyborcy doszli do porozumienia. Lecz pomimo istnienia takich środków, nie można wykluczyć ewentualności zaistnienia trudnych sytuacji, w których wyborcy nie osiągną konsensu wymaganego dla wyboru papieża i konklawe może się nadmiernie przedłużyć.

Jedną z nowości wprowadzonych przez Pawła VI było zastosowanie w procedurze wyboru papieża środków techniczno-prawnych wychodzących naprzeciw takim sytuacjom. Konstytucja *Romano Pontifici eligendo* (nr 76) przewidywała, po serii bezowocnych głosowań, możliwość skorzystania z systemu kompromisu lub obniżenie wymaganej większości kwalifikowanej do większości bezwzględnej głosów plus jeden, albo także zawężenie grona kandydatów do dwóch, którzy w ostatnim głosowaniu otrzymali największą ilość głosów. Papież Jan Paweł II wprowadził bardzo interesujące modyfikacje do tego przepisu, powodujące istotne konsekwencje. Aby lepiej uchwycić wprowadzone zmiany, porównajmy teksty obydwu ustaw:

Romano Pontifici eligendo (nr 76):

„Wtedy też Kardynał Kamerling naradza się z wyborcami na temat dalszego sposobu postępowania. Nie należy odstępować od tradycyjnej formy, w której wymaga się aż do skutku dwóch trzecich głosów plus jeden, chyba że wszyscy kardynałowie wyborcy jednomyślnie, czyli bez żadnego wyjątku, zgodzą się na inny sposób postępowania. A więc mogą się zgodzić na kompromis, albo na zasto-

Universi Dominici gregis (nr 75):

„Jeśli głosowania nie przyniosą wyniku, po postępowaniu zgodnie z tym, co ustalono w poprzednim numerze, kardynałowie elektorzy zostaną poproszeni przez Kardynała Kamerlinga o wyrażenie opinii co do sposobu działania; zastosuje się taki sposób, jaki ustalili większość absolutna.

Nie będzie można jednak odstąpić od wymogu, by ważny wybór dokonał się albo przez absolut-

³⁷ Zob. M. Allotted de la Fuye, *Accession*, [w:] R. Naz (ed.), *Dictionnaire de droit canonique*, I, Paris 1935, kol. 148–149.

sowanie większości głosów tylko absolutnej plus jeden, ewentualnie zadecydują, że głosowanie odbędzie się tylko na tych dwóch kandydatów, którzy w bezpośrednio poprzedzającym głosowaniu otrzymali najwięcej głosów”

na większość głosów, albo poprzez głosowanie tylko na dwóch kandydatów, którzy w bezpośrednio poprzedzającym głosowaniu otrzymali absolutną większość głosów, przy czym także w tej drugiej ewentualności wymagana będzie jedynie większość absolutna”

Przejsie do wyżej wymienionych, nadzwyczajnych form głosowania, może być rozważone, jeśli po czterech seriach bezskutecznych głosowań (30 lub 33 głosowania, w zależności od tego, czy pierwsze z nich odbyło się już pierwszego dnia konklawe po południu), przedzielonych dniami szczególnego skupienia i modlitwy, nie doprowadzą do wybrania jednego kandydata. Decyzja o sposobie działania należy w pełni do kardynałów elektorów – mogą oni zastosować którąś z podanych metod lub kontynuować zwyczajne głosowania. W odmienny sposób kwestię tę regulują inne prawa wyborcze; do trybu nadzwyczajnego przechodzi się zazwyczaj *ipso iure*, po prawnie określonej liczbie bezwocnych głosowań, nigdy tak wysokiej jak w powyższym przepisie (np. kan. 119, 1° przewiduje taką sytuację już po drugiej turze głosowań, która nie wyłoniła kandydata).

Nadzwyczaj istotną zmianą, w porównaniu z poprzednio obowiązującym prawem, jest norma wymagająca jedynie zgody większości bezwzględnej na zastosowanie jednej z przewidzianych procedur specjalnych, podczas gdy konstytucja Pawła VI żądała w tym przypadku jednomyślności całego gremium wyborczego.

Po zniesieniu kompromisu, w obecnym ustawodawstwie pozostają dwa środki zmierzające do wyjścia z ewentualnego impasu wyborczego: rezygnacja z wymagania większości kwalifikowanej i uznanie za wystarczającą większość absolutną, oraz balotaż w sensie ścisłym, tzn. zacieśnienie grona kandydatów do dwóch osób, które dotychczas cieszyły się największym poparciem wyborców.

Jeśli chodzi o pierwszą z dopuszczalnych opcji, to konstytucja *Universi Dominici gregis* dopuszcza wybór papieża większością głosów („*maiore parte suffragiorum*”). Przepis mówi jedynie o większości głosów, nie precyzując, czy chodzi tu o większość absolutną, czyli bezwzględną, czy też o większość relatywną, czyli względną. Wydaje się jednak, że niezgodna z duchem ustawy byłaby jej interpretacja w drugim z podanych znaczeń, jako że system wyboru biskupa rzymskiego jest systemem większościowym (wymagającym poparcia większości wyborców obecnych na głosowaniu), a nie mniejszościowym (uznającym za dostateczną już większość względną).

Nie określa się też podstawy obliczania wymaganej większości absolutnej, tzn. czy należy wyjść od liczby obecnych elektorów, czy też od ilości ważnie oddanych głosów. Wydaje się, że i w tym przypadku należy zastosować przepis z rozdziału 62 konstytucji *Universi Dominici gregis*, który precyzuje, iż głosy należy obliczać w stosunku do ogólnej liczby obecnych wyborców. To ostatnie uściślenie ma większe znaczenie, gdy w grę wchodzi drugi z przewidzianych przez prawo nadzwyczajnych sposobów głosowania, mianowicie ograniczenie liczby kandydatów tylko do dwóch. W takiej sytuacji należy bowiem bardziej liczyć się z możliwością głosów *in blanco*.

Problem głosów *in blanco* jest kwestią ciągle dyskutowaną w kanonistyce. Większość autorów zajmujących się tym zagadnieniem traktuje głosy *in blanco* jako głosy nieważne, często utożsamiając je z absencją lub z powstrzymaniem się od głosu³⁸ Problem ten nabierał szczególnej wagi podczas obowiązywania poprzedniego *Kodeksu*, który przewidywał, iż większość wymagana w wyborach kanonicznych należało obliczać względem liczby ważnie oddanych głosów (kan. 101 §1, 1°). Dzisiejszy kan. 119, 1° przyjmuje za podstawę do określenia wymaganej większości liczbę obecnych elektorów. Sytuacja komplikuje się jednak, jeśli idzie o wyżej wspomniany system balotażu, tym bardziej, że wymaga się tu jedynie względnej większości głosów. W sytuacji, gdy ilość kandydatów – a tym samym także możliwość decyzji wyborców – zostaje zawężona jedynie do dwóch osób, wydaje się, iż głosy *in blanco* mają swe pełne uzasadnienie: nie należy dopatrywać się w nich rezygnacji z głosowania, ale należałoby je traktować jako głosy ważne, oddane przeciwko obu proponowanym kandydaturom, do czego wyborcy mają pełne prawo³⁹

Powracając do omawianego zagadnienia w wyborze papieża, warto przytoczyć opinię jednego z autorów, który – choć nie wchodząc w kwestię ważności czy też nieważności głosów *in blanco* – uznał, że

³⁸ Zob. M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici*, I, Taurini 1928, s. 159; A. Vermeersch, I. Creusen, *Epitome iuris canonici*, I, Mechliniae-Romae 1949, s. 203; G. Michiels, *Principia generalia de personis in Ecclesia. Commentarius libri II Codicis Juris Canonici. Canones praeliminares 87–106*, Parisiis–Tornaci–Romae 1955, s. 480; Ph. Hofmeister, *Die kanonischen und nichtkanonischen Wahlen...*, s. 456; G. Oesterle, «*Demptis suffragiis nullis*» (can. 101 §1), „*Monitor Ecclesiasticus*” 83:1958, s. 691–701; P. Tocanel, *De iuris suffragii renunciatione*, „*Apollinaris*” 32:1959, s. 125; B. da Gangi, *La scheda bianca nelle elezioni canoniche*, „*Perfice Munus*” 38:1963, s. 163–166.

³⁹ Zob. A. Recio, *Interpretación auténtica sobre ed procedimiento a seguir en las elecciones canónicas*, „*Studium Legionense*” 31:1990, s. 236; A. Viana, *El voto en blanco en las elecciones y decisiones canónicas colegiales*, „*Ius Canonicum*” 37:1997, s. 673–684.

takowe należy uznać za niegodziwe, albowiem każdy z elektorów ma obowiązek oddania głosu⁴⁰. Tę powinność, przynajmniej o charakterze moralnym, uzasadniano często szczególną misją, jaką wyborcy – nie tylko uczestnicy konklawe – mają do spełnienia dla dobra wspólnego we wspólnocie Kościoła⁴¹. Aktualne przepisy dotyczące wyboru papieża wręcz nakazują spełnienie tego obowiązku, wymagając, by karty do głosowania były wkładane do urny w sposób przez wszystkich widoczny (nr 66), oraz stanowiąc, że jeśli liczba kart nie odpowiada liczbie elektorów, należy spalić je wszystkie i przystąpić do kolejnego głosowania, co w praktyce uniemożliwia powstrzymanie się od głosu⁴². Ale, wypada powtórzyć to raz jeszcze, oddanie nie wypełnionej kartki wyborczej, tym bardziej jeśli ma to miejsce podczas balotażu, wydaje się całkowicie uprawnionym sposobem wyrażenia woli wyborcy.

Jakie byłyby więc konsekwencje interpretowania rozdziału 75. konstytucji *Universi Dominici gregis* w sensie odmiennym od powyżej proponowanego (tzn. obliczania wymaganej większości wychodząc nie od ogólnej liczby elektorów, ale tylko od ważnie oddanych głosów), przy jednoczesnym uznawaniu głosów *in blanco* za nieważne? Zgodnie z taką wykładnią wyboru mogłoby dokonać kolegium złożone ze 115 kardynałów przy 35 głosach za, 30 przeciwko (tzn. popierających innego kandydata) i 50 głosach *in blanco* – w rzeczywistości oznaczałoby to 35 głosów za i 80 przeciwko. Taka paradoksalna sytuacja, hipotetycznie możliwa w oparciu o kan. 119, 1° w świetle wyżej wspo-

⁴⁰ E. C. B e r u t t i, *De canonica Romani Pontificis electione...*, s. 636: „Singuli Cardinales praesentes in Conclavi suffragium in quolibet scrutinio ferre tenentur (...), ideoque illicite agere censendi sunt, si tradant schedulam albam” Konstytucja Piusa XII *Vacantis Apostolicae Sedis* (nr 41) przewidywała nawet ekskomunikę *latae sententiae* dla kardynałów obecnych na konklawe za nieuzasadnioną nieobecność podczas głosowania. Sankcję tę zniósł Jan XXIII w motu proprio *Summi Pontificis electio* (nr 7).

⁴¹ Zob. D. P r ü m m e r, *Manuale iuris canonici*, Friburgi Brisgoviae 1927, s. 113; G. O l i v e r o, *Lineamenti...*, s. 257–258; P. T o c a n e l, *De iuris suffragii...*, s. 127–128.

⁴² Na fakt ten, jeszcze w odniesieniu do konstytucji Piusa XII, zwracał uwagę W. A y m a n s (*Kollegium und kollegialer Akt im kanonischen Recht. Eine rechtsbegriffliche Untersuchung insbesondere aufgrund des Codex Iuris Canonici*, München 1969, s. 136–137). Podczas gdy kan. 173 §3 obecnego Kodeksu stanowi o nieważności wyboru, jeśli liczba głosów przewyższa liczbę wyborców, konstytucja *Universi Dominici gregis* postanawia to samo w sytuacji, gdy liczba głosów nie odpowiada liczbie wyborców (jest większa lub mniejsza). Aymans zauważył słusznie, iż takie rozwiązanie mogło prowadzić do niebezpieczeństwa uniemożliwienia wyboru papieża, gdyby któryś z kardynałów – chociaż będąc obecny podczas głosowania – specjalnie w tym celu wzbraniał się oddać głos. Zgodnie z obowiązującym prawem teoretycznie nie można wykluczyć takiej możliwości, ale biorąc pod uwagę wysoki poziom i odpowiedzialność uczestników konklawe, należy raczej przyjąć tę sytuację za bardzo mało prawdopodobną.

mnianej interpretacji autentycznej z roku 1990⁴³, byłaby sprzeczna z założeniem, że system elekcji papieża jest systemem większościowym.

Kolejną innowacją – lub jedynie precyzacją – wprowadzoną przez Jana Pawła II jest wyraźne ustalenie, że do balotażu przechodzą dwaj kandydaci, którzy w bezpośrednio poprzedzającym głosowaniu otrzymali absolutną większość głosów („*quae in superiore scrutinio maiorem absolutam suffragiorum partem obtinuerunt*”), podczas gdy w poprzedniej regulacji mówiło się po prostu o tych, którzy w ostatniej turze otrzymali najwięcej głosów (tak powszechnie tłumaczono wyrażenie „*maiorem partem suffragiorum*” z rozdziału 76. konstytucji Pawła VI). To uściślenie nie pozwala na zastosowanie balotażu w sytuacji rozbicia głosów na wielu kandydatów, jeśli dwóch z nich nie zebrało ponad połowy głosów. Naturalnie, wymóg uzyskania większości bezwzględnej musi być interpretowany tak, że to obydwaj kandydaci razem mają zgromadzić ponad połowę głosów, gdyż inaczej przepis ten nie miałby sensu⁴⁴.

Wydaje się, że w przypadku trudności w uzyskaniu większości kwalifikowanej, kardynałowie wyborcy najpierw powinni zastosować pierwszą z procedur specjalnych przewidzianych w rozdziale 75. konstytucji *Universi Dominici gregis*, to znaczy obniżenie wymagania większości 2/3 do większości absolutnej, a dopiero na drugim miejscu system balotażu (wybór spośród tylko dwóch kandydatów), chyba że już wcześniej pojawiłyby się dwie kandydatury wysuwające się wyraźnie na czoło.

W różnych systemach wyborczych techniki przewidziane do zastosowania w przypadku impasu są tak pomyślane, że w konieczny sposób muszą doprowadzić do szybkiego wyboru, tym bardziej gdy wymaga się jedynie względnej większości, jak to ma miejsce w trzecim głosowaniu zgodnie z kan. 119, 1°. W przypadku konklawe sprawa przedstawia się inaczej: głosy *in blanco* mogą nadal utrudniać osiągnięcie żądanej większości, choć i tak już obniżonej. W takiej sytuacji należałoby kontynuować głosowania. Wydaje się, że jest możliwa

⁴³ Zgodnie z urzędową wykładnią tej normy, aby zostać wybranym w trzecim głosowaniu (balotaż), jest wystarczająca względna większość głosów – wystarczy, iż jeden kandydat zdobędzie więcej głosów niż jego konkurent, bez względu na ogólną liczbę głosujących (inaczej niż w dwóch pierwszych głosowaniach, gdzie wymaga się większości ponad połowy obecnych).

⁴⁴ Nie zgadzam się tutaj z wykładnią, którą podaje J. A m m e r, *Neues im neuen Papstwahlgesetz*, s. 227, przypis 17. Proponuje on mianowicie, by, bardziej niż łacińskiego oryginału konstytucji, trzymać się przekładów (przycacza tekst niemiecki i włoski), które słowa „*maiorem absolutam suffragiorum partem*” tłumaczą – podobnie jak to czyni polski przekład zamieszczony w „*L'Osservatore Romano. Wydanie polskie*” 17:1996, s. 4–17 – na „najwięcej głosów”, co oznaczałoby istotną zmianę i wypaczenie wyraźnej intencji ustawodawcy, jasno wyrażonej w ustawie, którą – w myśl kan. 17 – należy interpretować zgodnie z własnym znaczeniem słów.

zmiana sposobu (np. rezygnacja z balotażu i dopuszczenie innych kandydatur), ale zawsze w granicach przepisu zawartego w numerze 75.

Chociaż stosowanie sposobów przewidzianych przez prawo na wypadek trudności należy uznać za sytuacje raczej wyjątkowe⁴⁵, modyfikacja konstytucji Pawła VI w tym względzie jest bardzo ważna. Na szczególną uwagę zasługuje innowacja pozwalająca na przejście na nadzwyczajny tryb głosowania za zgodą większości elektorów, a nie, jak poprzednio, wyłącznie przy jednomyślności wszystkich wyborców. Stwarza to teoretyczną możliwość, że ktoś może zostać wybrany – naturalnie w ekstremalnych sytuacjach – nawet wbrew opozycji prawie połowy kardynałów, co wcześniej było nierealne, w sytuacji gdy tylko jeden głos sprzeciwu wykluczał zastosowanie procedury specjalnej. Oznacza to zatem, przynajmniej w teorii, porzucenie tradycyjnego wymogu większości kwalifikowanej 2/3, która istniała dotychczas co najmniej w formie negatywnej: nikt nie mógł być wybrany wbrew woli trzeciej części kardynałów elektorów. I być może ta właśnie zmiana jest najistotniejszym *novum* konstytucji *Universi Dominici gregis*.

LA MAYORÍA REQUERIDA PARA LA ELECCIÓN DEL ROMANO PONTÍFICE
SEGÚN LA CONSTITUCIÓN APOSTÓLICA DE JUAN PABLO II
«UNIVERSI DOMINICI GREGIS»

R e s u m e n

El objeto del presente artículo es el análisis de algunas normas de la constitución apostólica de Juan Pablo II *Universi Dominici gregis* del 22 II 1996 sobre la elección del Romano Pontífice, en lo referente a la mayoría exigida para la elección del papa. El requisito de la mayoría de dos tercios de los votos es desde hace más de ocho siglos un elemento constitutivo e integrante del cónclave. La institución de la

⁴⁵ Kiedy w 1975 r. promulgowano konstytucję *Romano Pontifici eligendo*, nowatorskie dopuszczenie w niej nadzwyczajnych form głosowania i możliwość obniżenia uświęconego wielowiekową tradycją progu większości kwalifikowanej zostało uznane za wyraz obaw Pawła VI, który – jak utrzymywano – świadom rozdzwieńków istniejących w kolegium kardynalskim, obawiał się nadmiernego przedłużania się przyszłego konklawe. Zob. G. M a y, *Das Papstwahlrecht in seiner jüngsten Entwicklung. Bemerkungen zu der Apostolischen Konstitution «Romano Pontifici Eligendo»*, [w:] P. L e i s c h i n g, F. P o t o t s c h i n g, R. P o t z (red.), *Ex aequo et bono. Wilibald M. Plöchl zum 70. Geburtstag*, Innsbruck 1977, s. 247. Historia nie potwierdziła tych obaw. Konklawe, na którym wybrano Jana Pawła I, było jednym z najkrótszych w historii tej instytucji i trwało zaledwie 24 godziny (3 głosowania). Podobnie i następne konklawe nie było o wiele dłuższe: Jan Paweł II został wybrany po dwóch dniach w ósmym głosowaniu. Zob. Kard. A. R o s s i, *Il Collegio Cardinalizio*, Città del Vaticano 1990, s. 110, 112.

mayoría cualificada en las elecciones del Romano Pontífice tiene sus raíces en la doctrina de la *sanioritas* que durante siglos constituía una pieza fundamental del sistema electoral canónico. El concepto legal de la mayoría cualificada, preceptuada por Alejandro III (1179), fue desconocido por el derecho romano, pero posteriormente recibido del ordenamiento canónico por los sistemas electorales de los países modernos. Se hace un análisis de los casos específicos que requieren la mayoría cualificada en otros supuestos de la elección canónica y también se estudia la nueva fórmula de la mayoría cualificada en la regulación vigente del cónclave: los precedentes históricos y la fundamentación jurídica de la exigencia de un voto más en algunos supuestos.

A continuación se trata de algunos procedimientos especiales previstos por la ley de Juan Pablo II, cuyo fin es superar las eventuales crisis electorales y las dificultades en la obtención de la mayoría de dos tercios de los votos, ofreciendo la comparación de estos medios técnico-jurídicos con la legislación anterior y con el régimen electoral común del Código de Derecho Canónico.